



**You have downloaded a document from
RE-BUŚ
repository of the University of Silesia in Katowice**

Title: Językowy obraz czasu - na podstawie definicji uczennic szkół podstawowych

Author: Marta Kubarek

Citation style: Kubarek Marta. (2014). Językowy obraz czasu - na podstawie definicji uczennic szkół podstawowych. W: D. Krzyżyk, B. Niesporek-Szamburska (red.), "Językowe, literackie i kulturowe ścieżki edukacji polonistycznej (tradycja i współczesność) : księga jubileuszowa dedykowana Profesor Helenie Synowiec w czterdziestolecie pracy naukowej i dydaktycznej" (S. 349-361). Katowice : Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego



Uznanie autorstwa - Użycie niekomercyjne - Bez utworów zależnych Polska - Licencja ta zezwala na rozpowszechnianie, przedstawianie i wykonywanie utworu jedynie w celach niekomercyjnych oraz pod warunkiem zachowania go w oryginalnej postaci (nie tworzenia utworów zależnych).



UNIwersYTET ŚLĄSKI
W KATOWICACH



Biblioteka
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego

Marta Kubarek

Językowy obraz czasu — na podstawie definicji uczennic szkół podstawowych

Zmiany, przemijanie, zegary, wyznaczone terminy czy cykliczność zjawisk świadczą o istnieniu czasu. Nie budzi to żadnych wątpliwości — czas jest nieustannym towarzyszem naszego życia. Jak pisze Elżbieta Tarkowska: „Kategoria czasu należy do najbardziej podstawowych kategorii, za pomocą których ludzie postrzegają rzeczywistość; należy do zestawu uniwersalnych pojęć porządkujących, czyniących zrozumiałym uniwersum. Czas jest nieuchronnym składnikiem wszelkiego doświadczenia indywidualnego i zbiorowego, a organizacja czasu jest wymogiem życia zbiorowego”¹.

Można zatem uznać czas za element niezbędny, obligatoryjny dla człowieka. Bez czasu nie byłoby istnienia, niemożliwe stałoby się poznanie. Czas warunkuje sposób postrzegania rzeczywistości. Staje się ważny zarówno w doświadczeniu jednostki, jak i całych zbiorowości. Jednak pozostaje pytanie, czym on jest.

W odpowiedzi warto przytoczyć słowa św. Augustyna: „Jeśli nikt mnie o to nie pyta, wiem. Jeśli pytającemu usiłuję wytłumaczyć, nie wiem. Z przekonaniem jednak mówię, że wiem, iż gdyby nic nie przemijało, nie byłoby czasu przeszłego. Gdyby nic nie przychodziło nowego, nie byłoby czasu przyszłego. Gdyby niczego nie było, nie byłoby teraźniejszości”².

¹ E. TARKOWSKA: *Czas w życiu Polaków. Wyniki badań, hipotezy, impresje*. Warszawa 1992, s. 22.

² Św. AUGUSTYN: *Wyznania*. Przeł. Z. KUBIAK. Kraków 2007, księga XI, ustęp 14.

Człowiek stoi wobec czasu bezradny. Jego wyjaśnienie, próby przybliżenia (poznania) jego istoty zajmują ludzi od tysiącleci i były przedmiotem wielu dociekań, między innymi filozofii, socjologii, psychologii, fizyki. Nadal jednak nie wiemy, czym jest czas.

Spośród filozofów oprócz cytowanego św. Augustyna warto wymienić również Platona, Epikura, Arystotelesa, George'a Berkeleya oraz Immanuela Kanta³.

W psychologii mówi się o *czasie subiektywnym*, *perspektywie* oraz *percepcji czasu*. Podkreśla się rolę temporalności w opisie postrzegania, poznawania, pamięci, osobowości oraz temperamentu. Wskazuje się kategorię *czasu psychologicznego*, który zakłada ciągle obecną perspektywę subiektywną, poświęcenie uwagi indywidualnym przeżyciom i odniesieniom⁴.

Socjologów interesują przede wszystkim zachowania ludzkie, stosunek do upływającego czasu, sposób zagospodarowania czasu *etc.* W nauce tej używa się terminu *czas społeczny*⁵, który oznacza czas jako pewną kategorię myślenia, spełniającą określone funkcje: integracyjną, regulacyjną i komunikacyjną⁶.

Biologia każdą żywą istotę traktuje jako zegar biologiczny, którego mechanizm uruchamia się w momencie poczęcia, a zatrzymuje — wraz z naszą śmiercią. Czas biologiczny oznacza zatem naturalne, nieodwracalne, nasilające się zmiany metabolizmu i fizykochemicznych właściwości komórek, które wpływają najczęściej na osłabienie aktywności psychofizycznej człowieka⁷.

³ Platon wprowadził między innymi pojęcie *czasu cyklicznego*, który istnieje, aby upodobnić świat do wieczności. Epikur podkreślał, że nikt nie odczuwa czasu poza ruchem. Arystoteles twierdził, że „czas jest [...] ilością ruchu ze względu na »przed« i »po«”. Podkreślał przy tym, że warunkiem jego istnienia jest umysł, który może go liczyć, dostrzegać i ulegać zmianie. Berkeley dokonał analizy dotyczącej zmysłowości, subiektywnego charakteru czasu i łączył namysł psychologiczny nad procesem postrzegania z osiągnięciami filozofii naturalnej. Kant natomiast wskazywał na subiektywność czasu i jego istnienie w podmiocie poznającym. Por. W. TATARKIEWICZ: *Historia filozofii*. T. 1—2. Warszawa 1988.

⁴ Por. *Życie na czas. Perspektywy badawcze postrzegania czasu*. Red. G. SĘDEK, S. BĘDYŃSKA. Warszawa 2010; *Czas w życiu człowieka*. Red. K. POPIOŁEK, A. CHUDZICKA-CZUPAŁA. Katowice 2010; C. NOSAL, B. BAJCAR: *Czas psychologiczny. Wymiary, struktura, konsekwencje*. Warszawa 2004.

⁵ Termin wprowadził Emil Durkheim. Przedstawiał przy tym ujęcie czasu w odniesieniu do zbiorowości, a nie jednostki.

⁶ Por. *Encyklopedia socjologii*. T. 1. Red. Z. BOKSZAŃSKI, A. KOJDER. Warszawa 1998, s. 107—108.

⁷ Por. A. ZYCH: *Słownik gerontologii społecznej*. Warszawa 2001.

Fizyka natomiast zajmuje się między innymi teorią względności, zagadnieniami anizotropii i dylatacji czasu oraz definiuje jego jednostki miary⁸. Technika próbuje uchwycić ów mijający czas, odmierzyć go i opisać za pomocą atomowych zegarów, utrzymujących stałe drgania kryształu kwarcu⁹.

Również we współczesnych słownikach można odnaleźć próbę uporządkowania znaczenia terminu *czas*. Słowniki języka polskiego wskazują następujące znaczenia tego leksemu:

- nieprzerwany wpływ chwil, trwanie;
- wyodrębniony okres, przedział czasu, gdy coś jest wykonywane lub coś się dzieje; okres dziejowy;
- chwila, moment, pora;
- odpowiedni moment do zrobienia czegoś, stosowny termin;
- życie, aktywna działalność;
- przeszłość;
- rodzaj rachuby czasu;
- pogoda;
- kategoria gramatyczna¹⁰.

Ten krótki przegląd funkcjonowania pojęcia czasu w różnych naukach¹¹ nie tylko ukazuje, jak złożone jest to zjawisko, ale również podkreśla jego znaczenie w życiu człowieka. Warto ponadto

⁸ Na przykład sekundę, która została określona w układzie SI „jako czas trwania 9 192 631 770 okresów drgań fali świetlnej promieniowania odpowiadającego przejściu między dwoma nadsubtelnymi poziomami stanu podstawowego atomu cezu 133”. Por. K. TUCHOLSKA: *Kompetencje temporalne jako wyznacznik dobrego funkcjonowania*. Lublin 2007, s. 4.

⁹ Por. *Fizyka. Spojrzenie na czas, przestrzeń i materię*. Red. E. CZUCHRY. Warszawa 2002; I. PRIGOGINE: *Kres pewności. Czas, chaos i nowe prawa natury*. Przekł. I. Nowoszevska. Warszawa 2000; N.D. MERMIN: *Czas na czas. Klucz do teorii Einsteina*. Przekł. J. PRYSTAWA. Warszawa 2008.

¹⁰ Por. A.B. BURZYŃSKA, A. LIBURA: *Obraz czasu w języku potocznym i naukowym*. W: „Język a Kultura”. T. 13: *Językowy obraz świata i kultura*. Red. A. DĄBROWSKA, J. ANUSIEWICZ. Wrocław 2000, s. 133; *Słownik języka polskiego*. T. 1. Red. M. SZYMCAK. Warszawa 1978; *Słownik współczesnego języka polskiego*. Red. B. DUNAŁ. Warszawa 1996; *Nowy słownik języka polskiego*. Red. E. SOBOL. Warszawa 2003; *Uniwersalny słownik języka polskiego*. T. 1. Red. S. DUBISZ. Warszawa 2003. W słowniku pod redakcją Bogusława Dunaja definicja czasu przedstawiona została w trzech artykułach hasłowych. W słownikach pod redakcją Mieczysława Szymczaka i Elżbiety Sobol — w jednym artykule hasłowym (pomijają oni czas gramatyczny). W słowniku pod redakcją Stanisława Dubisza — w jednym artykule hasłowym (pomija on znaczenie: najwłaściwsza chwila, moment).

¹¹ Należy zaznaczyć, że przegląd ten nie jest kompletny. Pojęcie czasu stało się przedmiotem zainteresowania badaczy wielu nauk, między innymi historii, chemii, astronomii, muzyki, kulturoznawstwa, literaturoznawstwa, językoznawstwa.

zauważyć, że przedstawiony został w ten sposób naukowy obraz czasu tworzony przez specjalistów — dorosłych, którzy posiadają fachową wiedzę.

Celem niniejszego artykułu jest określenie, w jaki sposób czas konceptualizowany jest w języku dziewcząt¹² uczęszczających do klas IV—VI szkoły podstawowej¹³. Materiał badawczy stanowić będą autentyczne wypowiedzi 96 uczennic¹⁴.

Czas jest ze swej natury „zjawiskiem nieprzestrzennym, pozbawionym formy, niedostępnym zmysłom, a jego rozumienie i językowe ujmowanie możliwe jest tylko dzięki istnieniu pewnych mechanizmów pozwalających na jego konceptualizację”¹⁵. Mimo to w badanej grupie nie znalazła się ani jedna osoba, która nie podjęłaby próby zbudowania własnej definicji. Nie było również żadnej pracy, w której uczennica ograniczyłaby się do odpowiedzi: „nie wiem”. Może to świadczyć o tym, że temat wypowiedzi wydał się dziewczętom interesujący, a samo pojęcie ważne i intrygujące¹⁶.

W pracach uczennic są także wypowiedzi, które mogą świadczyć o braku pewności co do znaczenia omawianego leksemu, o świadomym zaznaczeniu wieloznaczności słowa, a przede wszystkim — o subiektywnej jego ocenie. Szczególnie wyraźnie jest to widoczne wówczas, gdy uczennice zaznaczają, że przywołują jedynie przykłady, np. *czas to na przykład: czas między jedną godziną a drugą; czas jest np. Teraźniejszy, Przyszły, Przeszły; Czas to jest na przykład jak mamy*

¹² Podczas analizy wyników badań dostrzeżono znaczące różnice jakościowe i ilościowe związane z płcią respondentów. Zasadny wydał się ich podział z uwzględnieniem tego determinantu. Obraz wyłaniający się z definicji tworzonych przez chłopców oraz zestawienie i porównanie wyników dotyczących obu grup zostaną przedstawione w pracy doktorskiej na temat: *Konceptualizowanie czasu przez dzieci. Na podstawie tekstów werbalnych i ikonicznych*.

¹³ Badania przeprowadzono podczas gromadzenia materiału badawczego do dysertacji doktorskiej. Objęły w sumie 412 uczniów, w tym 201 ze szkół podstawowych (96 dziewczynek i 105 chłopców) oraz 211 ze szkół gimnazjalnych (103 dziewczynki i 108 chłopców). W badaniu wzięły udział szkoły z Bytomia, Chorzowa, Katowic, Tychów, Rybnika, Ozimka i Siemianowic Śląskich.

¹⁴ Uczennice miały za zadanie napisać, czym jest czas. Każda z zebranych wypowiedzi zawiera od jednego do nawet kilkunastu członów definiujących omawiane pojęcie (łącznie 187 elementów definiujących). Trzeba zatem pamiętać, że w jednej wypowiedzi można odnaleźć więcej niż jedną informację dotyczącą omawianego pojęcia.

¹⁵ A.B. BURZYŃSKA, A. LIBURA: *Obraz czasu w języku...*, s. 136.

¹⁶ O zaangażowaniu świadczyć może również długość tworzonych definicji i spontaniczne reakcje uczniów podczas pracy.

się pospieszyć to pani mówi nam ile mamy czasu napisać coś¹⁷; wskazują, że definicja stanowi jedynie ich skojarzenie, przypuszczenie, np. *czas kojarzy mi się z zegarem, z dniami [...], chwilami; Mi się kojarzy z zegarem. bo to nawet samo wskazuje; kojarzy mi się z zegarami; wskazują na fakt, że definicja jest ich osobistym zdaniem, np. czas to wydaje mi się, że to jest zegar; czas to zegar (dla mnie); Moim zdaniem czas to taki złodziej; czas to według mnie życie człowieka.*

Uczennice podkreślały przy tym często, że czas jest nieokreślony, niewidoczny, nieosiągalny¹⁸, pisząc np. *nie wiemy jak wygląda; my go nie widzimy ani nie czujemy; nie możemy go zobaczyć; to rzecz którą nie można dotknąć; jest nieskończenie długi; czas jest bez koloru, smaku, zapachu; nie można go dotknąć¹⁹, i stanowi pewną magiczną (nadludzka) siłę (np. *czas to cud; czas to los; czas jest czymś magicznym i bardzo kruchym*), która decyduje o świecie i ludziach (np. *czas to coś dzięki czemu cały świat może odpocząć jak i zacząć z nowymi siłami; i tak czas na nas działa przyspiesza nasze starzenie się*).*

Szczegółowa analiza wypowiedzi dziewcząt pozwoliła na wyodrębnienie aż 10 głównych znaczeń (kategorii) omawianego pojęcia:

1. **Nieprzerwany upływ chwil, trwanie** (np. *coś co nam upływa; według mnie to upływ lat, miesięcy, dni i godzin; ile minut upływa; coś co trwa wiecznie ciągle trwa — 42 wskazania*).
2. **Rodzaj rachuby czasu, sposób określania czasu przyjęty w jednej ze stref ziemskich** (np. *czas to miara dzięki, której wiemy kiedy jest dzień i noc, kiedy jest ranek, południe i wieczór; 1 min, 1 godz, 1 sek; czas to sekundy; to minuty, sekundy, mini sekundy, godziny, dni, tygodnie, miesiące, kwartały, rok i lata; np. czas odczytujemy na zegarze; czas to zegar, który ciągle nam mija i nigdy się nie kończy; odliczany w kalendarzu do ważnego wydarzenia to zegar; czas jest zegar który tyka — 68 wskazań*).
3. **Życie człowieka** (np. *czas płynie przez całe nasze życie; czas rozpoczyna się od narodzin, a kończy do śmierci; czas to całe nasze życie; znika w niepamięci; kojarzy mi się ze: [...] starością; ludzie się starzeją i dorastają; kojarzy mi się z końcem życia — 20 wskazań*).

¹⁷ W całej pracy przykłady przytaczane będą w formie oryginalnej: pozostawiono w nich błędy, jakie popełnili uczniowie (interpunkcyjne, ortograficzne, fleksyjne i składniowe).

¹⁸ Cechy te powodują, że *nie da się go określić jednoznacznie*.

¹⁹ W analizowanym materiale pojawiła się również informacja, że: *da się go zobaczyć, dlatego że wyobraźnia jest nieograniczona — wypowiedź pozornie sugeruje, że można zobaczyć czas, ale dotyczy ona jedynie sfery wyobraźni*.

4. **Zmiana** (np. *Po upływie np. 3 lat możemy zobaczyć różnice wyglądu, wiekowe a także wzrostu; rozwój techniki i naszej mądrości* — 4 wskazania).
5. **Chwila, moment** (np. *każda chwila; chwila terazniejsza* — 3 wskazania).
6. **Termin, właściwa chwila, moment** (np. *dzięki czasowi dowiadujemy się o godzinie itp., itd.; dzięki temu wiem która jest godzina; kiedy siedzisz na komputerze i masz i masz wyznaczony czas np. 2 godziny; to czas spędzony w różnych miejscach np. w górach, nad morzem, w mieście; to jest godzina, w której coś się dzieje, np. mam 2 godziny na pomalowanie ust i zrobienie zadań przed dyskoteką; oczekiwanie na coś ważnego tylko że te coś jest bardzo daleko a czas ci to przybliży; czas może być wolny lub zapracowany. Np. wolny czas jest taki że już się wszystko zrobiło co do siebie należy. Następnie można sobie odpocząć* — 31 wskazań).
7. **Okres, przedział czasu** (np. *określona ilość czasu; czas między jedną godziną a drugą; określenie czegoś np. czas trwania lekcji, czas trwania filmu; to pewien okres np. dzieciństwa; lekcja; średniowiecze, renesans* — 13 wskazań).
8. **Czas gramatyczny** (np. *jest czas przeszły, przyszły i teraźniejszy* — 11 wskazań).
9. **Osoba** (np. *to może być kobieta lub mężczyzna; to taki złodziej* — 4 wskazania).
10. **Pojazd** (np. *może to być nawet wehikuł czasu; machina czasu* — 2 wskazania)²⁰.

Jednym z najczęściej przywoływanych obrazów czasu jest jego znaczenie pierwsze: nieprzerwany upływ chwil, trwanie (42 wskazania, co daje około 22% wszystkich definicji²¹). Uczniowie zaznaczają w swoich wypowiedziach, że czas jest wieczny, nigdy się nie kończy, zawsze trwa i co ważne, jest ciągle w ruchu (nie zatrzymuje się nigdy). Wyobrażenie to można odnieść do egocentrycznego modelu czasu stworzonego przez kognitywistów²². W dziecięcych

²⁰ W definicjach nie pojawiło się znaczenie słownikowe odnoszące czas do pogody.

²¹ Podana liczba wskazań odnoszona jest do liczby wszystkich członów definiujących, nie do liczby respondentów.

²² Kognitywiści najczęściej łączyli pojęcia czasu i przestrzeni. Próbowali ustalić, który z tych elementów stanowi składnik pierwotny. Wielu badaczy (między innymi Ronald Langacker) uznało wyższość czasu nad przestrzenią, zakładając jednocześnie, że używanie kategorii przestrzennych wyrażania czasu stanowić ma jedynie metaforę. W badaniach kognitywnych powstały dwa modele czasu: chronocentryczny i egocentryczny (z poruszającym się czasem lub poruszającym się Ego). Por. A.B. BURZYŃSKA, A. LIBURA: *Obraz czasu w języku...*;

wypowiedziach wyraźnie widoczny jest ruch czasu. Czas, minuty, godziny nieustannie się poruszają, a człowiek (*Ego*) ten ruch jedynie obserwuje, doświadcza go, np.: *to minuty, sekundy, godziny, które ciągle płyną*. Aby opisać ruch czasu, uczniowie, podobnie jak dorośli, tworzą metafory, odnosząc czas do przedmiotów konkretnych. Oto czas z dziecięcych definicji:

- jest jak człowiek lub inna istota żywa: **biegnie** (np.: *czas pobiegnie tak szybko; przebiega bardzo szybko*), **cofa się** (np. *czas może się cofnąć*) i **staje** (np. *czas może stanąć*);
- **płynie (upływa)** jak woda (np. *coś co nam upływa; czas płynie wolno lub szybko to już od niego zależy*);
- **leci** jak ptak (np. *szybko leci; z dniami, które szybko leca; leci bardzo szybko*);
- **przemija/mija** jak życie (np. *czas to sekundy, minuty, godziny, które mijają; czas przemija tak, że nawet nie wiemy kiedy*).

Ruch ten odbywa się w różnym tempie: szybkim (np. *kiedy oglądamy stare zdjęcia mówimy — ale ten czas szybko leci!*) lub wolnym (np. *czas się strasznie długo ciągnie. Jest wolny*). Jednak w zebranych materiale dominuje poczucie zbyt szybkiego, pędzącego wręcz upływu czasu. Wizja ta zgodna jest z obserwacjami socjologów, którzy określają współczesność mianem epoki chronocentryzmu²³. Zygmunt Bauman, opisując przywołane zjawisko, zaznacza, że „czas nie jest, jak niegdyś, wektorem — jest pędem bez strzałki czasu”²⁴. Powoduje to, że człowiek nie nadąża za zmianami, gdyż ich tempo przekracza jego możliwości adaptacyjne²⁵. Staje się ofiarą prędkości²⁶. Natomiast wolne tempo wiązać można z naszym stanem psychicznym czy z rodzajem aktywności. Różnorodne badania prowadzone przez psychologów, psychiatrów oraz językoznawców dowodzą, że czas zwalnia, ciągnie się, dłuży, gdy coś jest nudne, trudne, gdy w jakiejś sytuacji czujemy się źle, denerwujemy się *etc.* Badacze wskazują również na związek odczuwanego tempa upływu czasu ze stanem zdrowia psychicznego człowieka.

A. ŁYDA: *Czas, przestrzeń, komunikacja*. W: *Czas w języku i kulturze*. Red. J. ARABSKI, E. BORKOWSKA. Katowice 2005, s. 71–81; G. LAKOFF, M. JOHNSON: *Metafory w naszym życiu*. Tłum. i wstęp T.P. KRZESZOWSKI. Warszawa 1988.

²³ Por. Rozważania o filozofii „a recentori”. Księga jubileuszowa ofiarowana Profesorowi Józefowi Bańce. Red. A. SZOŁTYSEK. Katowice 1994.

²⁴ Z. BAUMAN: *Dwa szkice o moralności ponowoczesnej*. Warszawa 1994, s. 19.

²⁵ Zob. B. WITOSZ: *Kategoria czasu w badaniach stylistycznych*. W: „Stylistyka”. T. 16: *Styl i czas*. Red. S. GAJDA. Opole 2007, s. 9.

²⁶ Por. D. SIWICKA: *Szybkość — wyobrażenia i wartości*. W: *Szybko i szybciej. Eseje o pośpiechu w kulturze*. Red. D. SIWICKA, M. BIEŃCZYK, A. NAWARECKI. Warszawa 1996, s. 46.

W zebranym materiale znalazły się wypowiedzi, które wprost informują o owej zmienności (np.: *czas płynie wolno lub szybko to już od niego zależy; okres, który mija szybciej lub wolniej; czas może przyspieszyć*). Uczennice wyraźnie zaznaczają przy tym, że na zmiany te człowiek nie ma wpływu. To czas sam decyduje o tym, w jakim tempie będzie się poruszał, np.: *czasu nie da się zatrzymać, ponieważ ma swoje „prawa”; czas jest stały i nie da się go zatrzymać; gdy czasem ktoś postępuje źle chce cofnąć czas. Co naukowo jest chyba niemożliwe*.

Ujęcie to pokazuje pewną stałość, niezależność zjawiska, przy jednoczesnej możliwości zmiany tempa jego upływu. Podobne założenia możemy odnaleźć w hipotezach formułowanych we współczesnej fizyce, między innymi w Newtonowskiej teorii względności czy mechanice kwantowej²⁷. Nie można przy tym uznać, że dzieci odwołują się bezpośrednio do zagadnień fizycznych. Z uwagi na ich wiek należy założyć, że teorie te nie są im znane. Jednak zbieżność pewnych elementów potwierdza tezę, że z naukowego do potocznego obrazu czasu przenikają te elementy, które są zgodne z naszym doświadczeniem²⁸, przemawiają do naszej wyobraźni i nie przeczą rozumowi²⁹. Podane przykłady pozwalają też zauważyć, że pewna stałość i niezmiennność czasu, dostrzegalna choćby na tarczy zegara, nie zawsze zgodna jest z odczuwanym przez nas jego upływem. Doświadczenie to sprawia, że uczennice budują swój obraz czasu, przypisując mu jednocześnie cechy zupełnie inne, lecz w tym wypadku niewykluczające się i co ważne, zgodne z oglądem naukowym³⁰. Dodatkowo należy podkreślić, że rozbieżności te są wynikiem różnych punktów widzenia³¹ wyrażonych w przytoczonych przykładach: przyjęciem perspektywy emocjonalno-subiektywnej, w której opis czasu odnosi się do indywidualnych przeżyć, bądź perspektywy pragmatyczno-

²⁷ Por. badania między innymi Andrzeja Dragana i szeroko opisywane zjawisko dylatacji czasu, które dowodzi, że z fizycznego punktu widzenia nie jest on zjawiskiem obiektywnym. Por. A. DRAGAN: *Niezwykłe szczególna teoria względności. Skrypt dla studentów*. <http://www.fuw.edu.pl/~dragan/Fizyka/Nstw.pdf> [data dostępu: 28.02.2014].

²⁸ Potwierdzeniem tej tezy może być fakt, że w poezji czas i przestrzeń prezentowane były jako względne długo przed teorią Newtona.

²⁹ Zob. A.B. BURZYŃSKA, A. LIBURA: *Obraz czasu w języku...*, s. 140.

³⁰ Jest to jedna z cech typowych dla potocznego obrazu czasu. Można uznać, że od wieków jego subiektywne odczuwanie zgodne jest z odkryciami współczesnej fizyki.

³¹ Por. *Punkt widzenia w języku i kulturze*. Red. J. BARTMIŃSKI, S. NIEBRZEGOWSKA-BARTMIŃSKA, R. NYCZ. Lublin 2004.

-obiektywnej, która służyć ma optymalizacji działań (wskazuje na równomierny upływ czasu i system jego kwantyfikacji)³².

Z punktu widzenia kognitywistów istotny wydaje się również kierunek poruszania się czasu. W wypowiedziach uczennic szkół podstawowych można wskazać dwa kierunki, w których czas podąża:

- **od przeszłości ku przyszłości**, np.: *płyne do przodu; Im później tym czas dalej płynie do przodu, jest starszy coraz bardziej; czasu nie można cofnąć do czasu przeszłego można tylko wrócić wspomnieniami;*
- **od przyszłości ku przeszłości**, np.: *oczekiwanie na coś ważnego tylko że te coś jest bardzo daleko a czas ci to przybliża; znika w niepamięci.*

W obu wypadkach człowiek pozostaje w miejscu, a czas porusza się, przybliżając lub oddalając konkretne wydarzenia.

Czas tożsamy z ruchem związany jest również ze znaczeniem czwartym — **czas to zmiana** (4 przykłady, co stanowi około 2% wszystkich wskazań). Zgodnie z definicjami dziewcząt dotyczyć może ona różnych sfer, np. wyglądu człowieka, jego rozwoju intelektualnego, wzrostu roślin czy nawet rozwoju techniki. Spostrzeżenie to wydaje się niezwykle cenne. Uczennice zatem nie wiążą zmiany tylko z rytmem życia, biologii, ale dostrzegają też jej wartość. Zmiana ta nie musi już oznaczać zauważalnych symptomów starzenia się, przekwitania *etc.*, lecz skupia się na możliwości rozwoju jednostki, grup społecznych lub po prostu nauki.

Kolejna kategoria, **rodzaj rachuby czasu**, podzielona została na trzy podkategorie. Dwie pierwsze zakładają podział na naturalne i konwencjonalne jednostki miary. Co ciekawe, w wypowiedziach uczniowskich pojawiło się zdecydowanie więcej jednostek konwencjonalnych. Odwołując się do historii, warto zauważyć, że pierwszym sposobem obserwacji czasu było wyodrębnienie naturalnych, cyklicznych elementów, np. dnia i nocy, pór roku. Wydawać by się mogło, że ten pierwotny obraz uwydatni się w analizowanym materiale. Przywołany jest on jednak w zaledwie 12 pracach (stanowi to około 6% wszystkich członów definiujących), co, być może, spowodowane jest niechęcią do pewnej niedokładności, względności niekonwencjonalnych jednostek miary czasu (np. dzień trwa dłużej lub krócej w zależności od pory roku)³³. Jednostki konwencjonalne

³² Zob. A.B. BURZYŃSKA, A. LIBURA: *Obraz czasu w języku...*, s. 138—139.

³³ Inne spostrzeżenia na temat funkcjonowania niekonwencjonalnych jednostek miar czasu w języku dzieci przedstawia Bernadeta Niesporek-Szamburska. Por. B. NIESPOREK-SZAMBURSKA: *Dziecięca konceptualizacja czasu w językowym obrazie pór roku*. W: „Z Teorii i Praktyki Dydaktycznej Języka Polskiego”. T. 20. Red. H. SYNOWIEC. Katowice 2009, s. 141—151.

(przywołane przez 32 uczennice — 17% definicji) są z pewnością dokładniejsze, uporządkowane i przede wszystkim używane nieustannie w życiu codziennym — lekcje rozpoczynają się o godzinie 8.00, obiad należy zjeść o 12.35, zajęcia dodatkowe trwają dokładnie godzinę, a na lekcji wychowania fizycznego biega się „na czas” wyrażany z dokładnością do setnej części sekundy. Taki obraz codzienności potwierdza również Bożena Witosz, pisząc, że „W dobie chronocentryzmu rangę czasu uświadamia nie tylko rozwój nauk eksperymentalnych, pozwalających mierzyć czas w nanosekundach — miliardowych częściach sekundy, i teoretyczna refleksja nauk humanistycznych, lecz także nasze potoczne doświadczenie. W sposób mniej lub bardziej świadomy poddajemy się tyranii czasu w codziennym życiu — podstawowe funkcje życiowe (jedzenie, spanie) poddawane są regulacji chronocentrycznej (jemy nie wtedy, gdy jesteśmy głodni, ale gdy zegar nam o tym przypomina)”³⁴.

To właśnie **zegar** i inne narzędzia służące do mierzenia czasu stanowią trzecią podkategorię, za pomocą której uczniowie próbują wyjaśnić znaczenie omawianego pojęcia (24 wskazania — 13% całego materiału badawczego). Najczęściej w definicjach tych czas utożsamiany jest z zegarem³⁵. Dziewczynki wymieniają przy tej okazji, że są zegary elektroniczne, ze wskazówkami, zegary słoneczne, zegary z kukłką, a nawet przywołują jeden z najbardziej znanych zegarów świata — Big Bena. Dodatkowo wymieniają inne urządzenia, tj. klepsydrę, komórkę (telefon) czy kalendarz. Odniesienia te pokazują, że dzieci w wieku 10–13 lat starają się odnosić pojęcie abstrakcyjne do znanego im konkretnego. Na tej właśnie zasadzie stawiają znak równości pomiędzy czasem a zegarem, który ten czas odmierza (np. *czas to wydaje mi się, że to jest zegarek*), lub umieszczają upływ czasu w samym zegarze (np. *czas upływa nam w zegarze*).

W drugim ujęciu zegar staje się pojemnikiem, w którym czas jest zamknięty. Tu należy odnieść się ponownie do teorii kognitywnych, które zakładają, że czas to przestrzeń o ściśle wyznaczonych wymiarach lub ruch w obrębie tej przestrzeni³⁶. W przytoczonym przykładzie tę przestrzeń (pojemnik) stanowi zegar, w którym ruch wskazówek (cykliczny i spiralny) wyznacza upływ czasu. W analizowanym materiale odnaleźć można również inne przykłady, które wskazują na związek czasu z przestrzenią otwartą, tj. *On* [czas — M.K.]

³⁴ B. WITOSZ: *Kategoria czasu...*, s. 9.

³⁵ Widoczne jest to również w ilustracjach dzieci, gdy sam zegar zostaje spersonifikowany.

³⁶ Por. L.B. WHORF: *Język, myśl, rzeczywistość*. Przeł. T. HOŁÓWKA. Warszawa 1982.

nas zawsze otacza, coś co nas „otacza”; jest nieograniczony; wszechświat, świat. W wypowiedziach tych uczniowie wyraźnie utożsamiają czas z bliżej nieokreśloną przestrzenią, która jest nieograniczona, stanowi wszystko to, co może być dostępne dla człowieka, otacza go. W takim ujęciu to człowiek jest elementem ruchomym, który porusza się w przestrzeni wyznaczonej przez czas³⁷.

W analizowanych pracach można też natrafić na inne przykłady konceptualizowania czasu jako swego rodzaju pojemnika, np.: *czas to chwila w której zawsze coś się dzieje; koło, okrąg; stan, w którym się znajdujemy ciągle — przestrzeń ograniczona.* W wypowiedziach tych pojęcie czasu-przestrzeni zostało ograniczone wskazaniem jego kształtu, uwypukleniem zaledwie jednego z elementów, jednostek czasowych (chwili), lub dopowiedzeniem wprost, że przestrzeń ta ma granice.

Niniejsze rozważania łączyć się mogą ze znaczeniem siódmym — czas to **okres, przedział** (13 wskazań, co stanowi 6% analizowanych definicji), znaczeniem piątym (**chwila, moment**, które przywołane zostało zaledwie trzykrotnie — około 1% definicji) oraz ze znaczeniem szóstym (**termin, właściwa chwila, moment** — dostrzec je można w 21 definicjach dziewczynek, co stanowi 15% wszystkich członów definiujących). Wskazują one ujęcie odmienne niż w kategorii pierwszej. W tym wypadku nie zakłada się nieskończonej ciągłości, lecz pojedyncze elementy, chwile, momenty; wszystko stanowi akt jednostkowy, ulotny lub krótkotrwały. Można jednak zauważyć między nimi relacje metonimiczne.

Omawiane przykłady odwołują się do metafory czasu jako substancji. Formami, w których substancja ta zostaje zamknięta, są wykładniki kwantyfikacji czasu, np.: *czas to godzina, minuta, sekunda; każda chwila*; aktywność, podjęte działanie, np.: *jak mamy się pośpieszyć to pani mówi nam ile mamy czasu napisać coś*; lub przedział między jednym a drugim punktem czasowym, okres, np.: *czas to pewien okres np. dzieciństwo; to na przykład: czas między jedną godziną a drugą.*

W opinii uczennic szkół podstawowych czas to również **życie człowieka** lub fragment, konkretny okres jego życia (20 wskazań, co stanowi 11% zebranych definicji). Ujęcie to wyraźnie wskazuje na perspektywę subiektywną, która zakłada jednocześnie, że nie istnieje życie poza czasem, ale też czas nie może istnieć poza życiem człowieka. Podejście to bliskie jest już przywoływanej filozofii Arystotelesa, który dowodził, że aby móc mówić o czasie, musi istnieć

³⁷ Por. Y.F. TUANG: *Przestrzeń i miejsce*. Przeł. A. MORAWIŃSKA. Warszawa 1987.

umysł, który będzie go liczył czy po prostu dostrzegał. Z perspektywy doczesności można również wskazać, że jedyny czas, który jest nam dane obserwować, to czas naszego życia³⁸. W rozumieniu tym czytelna jest metafora czasu jako substancji. Mówiąc inaczej, życie to pewna ilość substancji, którą należy wykorzystać, nim się skończy³⁹.

W wypowiedziach dziewcząt znalazło się także 11 wskazań (około 6% członów definiujących), które odnoszą się do gramatyki szkolnej. Uczennice odwoływały się bowiem do klasycznej opozycji **czasu teraźniejszego, przeszłego i przyszłego**. W ich wypowiedziach pojawia się samo jej przywołanie, np.: *jest np. czas Teraźniejszy, Przeszły, Przyszły*, lub przywołanie z wyjaśnieniem, np.: *czas może być teraźniejszy czyli taki, który jest teraz, przyszły to taki który dopiero będzie czyli w przyszłości i przeszły, który już był kiedyś czyli w przeszłości*. Przedstawienie to jest zgodne z teorią wykładaną w ramach lekcji języka polskiego i świadczy o pewnym sfunkcjonalizowaniu wiedzy zdobywanej przez uczniów.

Zdarza się również, że uczniowie przywołują jedynie jeden z wymienionych czasów, np.: *to przeszłość czyli historia i wydarzenia, który miały miejsce (zdarzyły się); to to co się teraz dzieje; kojarzy mi się z przyszłością*. W wypowiedziach tych odnaleźć można przywołanie pojęć, takich jak: *historia, pamięć, plany czy wizje przyszłości*. Zagadnienia te zdecydowanie poszerzają *spectrum* pojęcia, stawiając przed badaczami kolejne problemy i dylematy⁴⁰. To poszerzenie nie dotyczy przedstawianej analizy, ograniczonej do odczuwanej świadomości obecności przeszłości i przyszłości w szeroko rozumianym *teraz*.

Na szczególną uwagę zasługują wypowiedzi, w których **czas przyjmuje ludzką postać** (4 wskazania). W analizowanym materiale czas staje się: kobietą albo mężczyzną (np. *czas to może być kobieta lub mężczyzna*) bądź też złodziejem (np. *moim zdaniem czas to taki złodziej*). Pierwsze przywołanie ukazuje dodatkowo, że czas jest równy wobec wszystkich, nie przyjął określonej postaci, może być każdym. Drugie natomiast – w pewien sposób wpływa na warto-

³⁸ Warto dodać, że opisywany przez dzieci czas określa tzw. czas świecki. W literaturze przedmiotu omawia się również zagadnienie czasu sakralnego, jednak w pracach uczniowskich nie odnaleziono żadnych odniesień do tak ujmowanego zagadnienia.

³⁹ Por. G. LAKOFF, M. JOHNSON: *Metafory...*, s. 91.

⁴⁰ Można tu przywołać choćby badania dotyczące pamięci, które między innymi wskazują jej rolę w życiu człowieka i społeczności, uwydatniając przy tym, że pamięć jest istnieniem przeszłości w teraźniejszości. Por. B. WITOSZ: *Kategoria czasu...*, s. 11; B. SKARGA: *Granice historyczności*. Warszawa 1989; J. TOPOLSKI: *Czas w przekazie historycznym i metodologiczne koncepcje historii*. W: *Metodologiczne problemy w narracji historycznej*. Red. J. POMORSKI. Lublin 1990.

ściowanie czasu. Wskazuje wyraźnie, że czas odbiera nam pewne dobra, pozbawia cennych rzeczy. Pojawiły się również wypowiedzi, w których czas personifikowany jest przez nadanie mu cech typowych dla człowieka, takich jak decydowanie o sobie (np. *czas płynie wolno lub szybko to już od niego zależy*).

W wypowiedziach uczniowskich pojawiają się również swego rodzaju **maszyny** czy **urządzenia**, które miałyby dać człowiekowi kontrolę nad czasem, możliwość poruszania się w nim w dowolnym kierunku (3 wskazania). Ich obecność w wypowiedziach dziecięcych z pewnością stanowi odwołanie do dzieł szeroko rozumianej kultury popularnej. Jest bowiem wiele książek, filmów czy gier, które wykorzystują motywy dotyczące wędrówek w czasie.

Podsumowując przeprowadzoną analizę, należy jeszcze raz podkreślić, że w wypowiedziach uczennic ujawniają się dwie perspektywy: subiektywno-emocjonalna i pragmatyczno-objektywna. Ale pierwsza z nich zdecydowanie dominuje, wyrażając tym samym osobisty stosunek ankietowanych do omawianej kategorii i świadcząc o dużej subiektywności w odbiorze czy opisie czasu.

W definicjach dziewcząt ujawniają się dwa najczęstsze mechanizmy pozwalające na konceptualizację czasu. Są to metafory czasu: pierwsza wskazuje, że jest on przedmiotem ruchomym, druga — ujmując go jako substancję zamkniętą w określonej formie.

Warto też zaznaczyć, że na dziecięcy sposób postrzegania czasu duży wpływ mają doświadczenia życia codziennego. Dowodem tego mogą być dominujące w definicjach konwencjonalne jednostki miary — które w pewien sposób porządkują rzeczywistość, wymuszają na nas określone zachowania bądź w jakimś sensie nas ograniczają — a także poczucie pędu czasu, które jest typowe dla epoki chronocentryzmu, czy odwołania do elementów z szeroko pojmowanej kultury popularnej (machiny i wehikuły czasu).